

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 189.

Warszawa, dnia 16 (28) sierpnia. Sobota.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie, kwartalnie rsr. 2 kop. 30; miesięcznie k.p. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się wzmiankane kop. 5. Numer pojedynczy k.p. 5.

Na prowincjach we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Dasiłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 28 sierpnia. Panika z powodu pogłoski o słabości cesarza. Usposobienie poprawiło się po zaprzeczeniu tej pogłoski przez komisarza giełdy. Po zaprzeczeniu wiadomości o pogorszeniu się stanu zdrowia cesarza przez wieczorne pisma podniosła się renta z 71.75 do 72.30. Prim przybył.

Kopenhaga, 28 sierpnia. Misywa królewska naznacza wybory narodowe na dzień 22 września.

Warszawa, dnia 28 sierpnia.

Na wczorajszej giełdzie paryskiej renta uległa nagłemu i bardzo znacznemu bo o fr. 1 c. 65 obniżeniu; w tymże samym stosunku spadł kurs renty włoskiej. Dowodzi to popłochu, którego przyczyny wyjaśnienia telegram. Względy polityczne zdaje świata finansowego zaniepokoić nie mogły; obecnie bowiem sytuacja przedstawia się pokojowo, jeżeli tedy obniżenie się renty nie jest poprostu wynikiem chwilowych spekulacji odnieść by je chyba należało do niepokojących pogłosek o stanie zdrowia cesarza obiegających. Mogłoby to tym łatwiej mieć miejsce, ponieważ, pomimo zaprzeczeń ze stron pism urzędowych i półurzędowych, wieści te od kilku dni się utrzymywały i w samej rzeczy stan zdrowia monarchy francuzkiego nie zupełnie zdaje się być zadawalnym. Z drugiej strony i tego jednak ominąć nie należy, że część prasy francuzkiej z zaciętością na politykę pruską znowu nastawać zaczyna.

W wojnie piśmiennej między Austryją a Prusami stanęło zawieszenie broni. Ton pruskiej prasy półurzędowej staje się dla Austrii coraz bardziej uprzejmym. „Gazeta Krzyżowa,” która nie dawno nazwała politykę hr. Beusta plugawą, nagle z gruntu ton zmieniający, stara się oczyścić kanclerza austriackiego z wszelkich zarzutów, jemu czynionych. Zaprzeczając po części sama sobie, wylicza pośrednie i bezpośrednie starania zbliżenia się do Prus przez hr. Beusta przedsiębrane. Do nich zalicza gotowość jego nie ogłaszania drukiem not dotyczących depezy Usedom, umiarkowane stanowisko Austrii w kwestyi północnego Szlezwigu oraz w kwestyi przymierza z państwami południowo-niemieckimi, skuteczne starania jego w celu załatwienia kwestyi luksemburskiej i t. d.

Utrzymywano, że hr. Bismark dlatego na kilka dni przybędzie z Warcina do Berlina, ażeby z królem porozumieć się nad obsadzeniem wakujących ambasad pruskich w Paryżu i Konstantynopolu. Pierwsza z nich opróżnioną jest od śmierci hr. von der Goltz, druga z powodu przeniesienia do Florencyi, posła tamtejszego hr. Brassier de St. Simon; tymczasem telegram wczorajszy oświadcza, iż obsadzenie nadmienionych poselstw odłożone zostało do późnej jesieni. Nie wstrzyma to jednak podróży kanclerza północno-niemieckiego związku, który w przyszłym tygodniu oczekiwany jest w Berlinie. Zajęcie publiczności wywołane korespondencją dyplomatyczną między Berlinem a Wiedniem, powoli ustaje, zwracając się w Prusiech do spraw wewnętrznych. Zbliżająca się chwila zwołania sejmiku pruskiego, podnieca agitacją stronnictw politycznych w sejmie reprezentowanych. Każde z nich czyni zabiegi dla zjednania sobie większości w reprezentacji narodu. Próbowano między innymi doprowadzić do skutku kompromis między stronnictwem postępowem i liberalno-narodowem, lecz starania spełzły na niczem. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, narady sejmiku głównie dotyczyć będą propozycji finansowych, które rząd przedłożył zamierza, nie zdaje się wszakże, ażeby tym razem lepsze niż poprzednio znaleźć miały przyjęcie. W tegorocznych

manewrach wojsk pruskich wzięść ma udział dywizya heska, należąca do armii związku północno-niemieckiego. Manewra odbywać się będą na lewym brzegu Menu, oddziały więc pruskiego wojska, mające odbywać ćwiczenia w połączeniu z wojskiem heskiem, przekroczyły Men. Faktowi temu, podrzędne znaczenie mającemu, gdyż Prusacy po kilku dniach wrócą znowu na prawy brzeg rzeki, pisma wiedeńskie usiłują nadać większą doniosłość.

Kwestya rozszerzenia fortyfikacji twierdzy mogunckiej jest dziś na porządku dziennym w prasie pruskiej. Miasto udało się z prośbą do króla pruskiego, który jednak oświadczył, że rozstrzygnięcie w sprawie zależy od wielkiego księcia heskiego, jako miejscowego panującego. Koszta rozszerzenia fortyfikacji obliczone są na 4 mil. tal., wysokość sumy jest główną przeszkodą w urzeczywistnieniu życzeń mieszkańców Moguncyi.

Dzienniki półurzędowe madryckie bardzo szczegółowo donoszą o porażkach band karlistowskich, od kilku tygodni już milczą o stanie powstania na wyspie Kubie. W wiadomościach zaś w pismach francuzkich zamieszczonych, znajdujemy wzmiankę o niesfornej zachowywaniu się tamtejszych ochotników względem rządu. Trudne położenie tego ostatniego w obec korpusu ochotników, wiadomem jest z dawniejszych sprawozdań, — przecież ochotnicy przeciwko generałowi Dulce formalnie się zbuntowali i zmusili go do odplynięcia do Europy. Utrzymywano, że brak energii ze strony tego generała był powodem niekarności między ochotnikami, tymczasem, jak się teraz pokazuje, znany z energicznego działania nowy gubernator Cabellero de Rodas, nie zdołał przywrócić karności. Ochotnicy stanowią znaczną część sił zbrojnych Hiszpanii na wyspie Kubie a jeżeli na nich rząd polegać nie może, położenie jego w obec powstania nietylko stać się musi nadzwyczajnie trudnym, ale w ogóle przytłumienie rokoszu stanie się niemożliwym.

W takim położeniu rzeczy niektóre pisma zagraniczne jak np. „Times” i „Patrie” radzą Hiszpanii zgodzenie się na propozycje Stanów Zjednoczonych, szkoda tylko, że nieprzytaczają równocześnie jakimi właściwie są owe propozycje; co się bowiem tyczy nabycia wyspy przez Unię za wynagrodzeniem pieniężnym, o tem podobno mowy nie ma. Z drugiej strony zdaje się bardzo nieprawdopodobnym, ażeby Hiszpania zrzec się miała Kuby bez żadnego wynagrodzenia na rzecz powstańców. Rząd hiszpański zresztą w najbliższym czasie nie zamierza powziąć stanowczych co do przyszłości wyspy postanowień, świadczy o tem między innymi fakt, że obecnie wszyscy prawie ministrowie opuścili Madryt. Pogłoski o interwencji Francyi i Anglii lub też jak inni utrzymują, jednego z tych mocarstw w kwestyi kubańskiej, jak na teraz, wydają się bezsensadnymi. Wmieszanie się w tę drażliwą sprawę musiałoby koniecznie sprawić prędzej czy później spór z rządem Stanów Zjednoczonych, który odwołując się do zasady Monroe nieomieszkałby zaprotestować przeciwko wmieszaniu się mocarstw europejskich w sprawy amerykańskie. Ani Francya zaś, ani Anglia nie są w położeniu takim, by się mogły narażać na skutki ewentualnej wojny z Unią amerykańską. Co się mianowicie tyczy Francyi, dowiodła odwołaniem wojsk z Meksyku, że pragnie uniknąć starcia ze Stanami Zjednoczonymi. Gabinet St. James takiego samego usposobienia dowodzi w układach, toczących się ciągle jeszcze w sprawie statku Alabama.

Wiedeń, 26 sierpnia. Stosownie do „Presse” zakład kredytowy austriacki, stowarzyszenie bankowe austriackie i dom Rotschilda w połączeniu z trzema znacznymi firmami francuzkimi utworzyły spółkę i prosily rząd turecki o koncesyę na wybudowanie projektowa-

nych tureckich dróg żel. Droga żel. południowa i rządowa przyłączyły się podobno do tego przedsięwzięcia.

Delegacja rady państwa na dzisiejszem posiedzeniu uchwaliła kredyty dodatkowe na rok 1869 stosownie do propozycji rządowych. W delegacji węgierskiej przystąpiono dziś do narad nad budżetem wojny. Przedstawiciel rządu Orczy zabrawszy głos dowodził konieczności utrzymania armii na stopie gotowości bojowej.

Peszt, 26 sierpnia. Z powodu odbytego nie dawno przeglądu oddziałów instrukcyjnych honwedów, cesarz do dowódcy armii honwedów, arcyksięcia Józefa, wystosował list odręczny, w którym wyraża zadowolenia z wyćwiczenia militarnego honwedów.

Heidelberg, 26 sierpnia. Zebrało się dziś ósme niemieckie zgromadzenie prawników. Bierze w niem udział około 800 osób z wszystkich części Niemiec.

Monachium, 26 sierpnia. Dziś zebrała się komisya forteczna południowo-niemiecka. Posiedzenie zagał zastępca ministra wojny, generał-major Fortenbach. Członkowie komisji są: ze strony Bawaryi generał-major Malaisé i major Riem, ze strony Wirtembergu pułkownik Reischach i kapitan bar. Schott, ze strony Badenu major Hoff.

Paryż, 25 sierpnia. „Journal officiel” upoważnionym jest do zaprzeczenia niepokojącym pogłoskom o stanie zdrowia cesarza. Tenże sam dziennik oświadcza, że amnestya nie stosuje się do osób skazanych za spiski na życie cesarza i innych politycznych osobistości. Cesarzowa i księżka cesarski gorące ze strony ludności znaleźli przyjęcie w Lyonie; dziś rano wyjeżdżają do Tulonu i Korsyki.

Cesarz przyzywał dziś na radzie ministrów.

W senacie odczytano raport Devienne. Jest tam powiedzianem: Komisya nie przyjęła poprawki, żądającej zniesienia prawa przysługującego dotąd rządowi wybierania merów po za obrębem rad muncypalnych. Raport zaznacza dalej jako rezultaty prawodawstwa od 1852 r. spokojność, utrzymanie pokoju, rozwój oświecenia publicznego, bogactwa i poszanowanie Francyi, oparte na 1,400,000 żołnierzy gotowych wystąpienia na granicach. Kraj, kończy raport, od dyktatury poprowadzony został do najszerzych swobód konstytucyjnych. (Nordd. Allg. Zig. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

New-York, 25 sierpnia. Kurs wexli na Londyn w złocie 109½, ażo od złota 33½, bawełna 34½; mąka 6.75. Olej skalny rafinowany typowo-biały w New-Yorku 31½, w Filadelfii 31½.

Szczecin, 26 sierpnia. (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 68—76; z dostawą w sierpniu 75½, we wrześniu i październiku 71½, na wiosnę 70½. Żyto w miejscu 50—53; z dostawą w sierpniu 51½, we wrześniu i październiku 51½, w październiku i listopadzie 50½, na wiosnę 49½.

Paryż, 26 sierpnia. Mąka z dostawą w sierpniu 58.50, we wrześniu i grudniu 61.25, w listopadzie i lutym 61.75.

Hamburg, 26 sierpnia. (Targ zbożowy). W pszenicy i życie tak w miejscu jak i na dostawę interes bardzo słaby. Pszenica z dostawą w sierpniu za 5,400 \mathcal{H} 121, w sierpniu i wrześniu —, we wrześniu i październiku 118½. Żyto z dostawą w sierpniu za 5,000 \mathcal{H} 97, w sierpniu i wrześniu 93, we wrześniu i październiku 90. W ousie interes spokojny. Kawa w tendencji ku podwyżce. Cynk bez ożywienia. Ceny oleju skalnego dość mocne, w miejscu 14½; z dostawą w sierpniu 14½, we wrześniu i grudniu 14½; bardzo piękne powietrze.

Amsterdam, 26 sierpnia. (Targ zbożowy). Pszenica i żyto w miejscu bez obrotu. Żyto z dostawą w październiku 212, w marcu 209. bardzo piękne powietrze.

Antwerpia, 26 sierpnia. (Targ zbożowy). W pszenicy i życie interes słaby. (Olej skalny). Rafinowany typowo-biały w miejscu 54; z dostawą we wrześniu 53½, w październiku 54½, w listopadzie i grudniu 54½.

Brema, 26 sierpnia. (Olej skalny). Standard white w miejscu 6½, z dostawą we wrześniu 6½ tal. w złocie. Interes terminowy zaniebdany.

Liverpool, 26 sierpnia. (Bawełna). Obroty wynoszą 8,000 bel. Interes spokojny.

Middling Orleans 14, middling amerykańska 13½, fair Dhollerah 10½, middling fair Dhollerah 10½, good middling Dhollerah 10, fair Bengal 9½, new fair Oomra 11, good fair Oomra —, Pernam 14½, Smyrna 11½, Egiptia 14½, Oomra w maju dowieziona —.

Londyn, 26 sierpnia. (Wykaz bankowy). Noty w obiegu będące 23,268,240 (mniej o 419,195), zapasy gotówki 21,032,677 (więcej o

74,868), rezerwa banknotów 11,731,550 (więcej o 508,200) funtów sterlingów.

Paryż, 26 sierpnia. (Wykaz bankowy). Zapasy gotówki 1,226,479,232 (więcej o 5,054,338), portfel 517,890,137 (mniej o 16,270,188), zaliczenia na papiery publiczne 59,167,250 (mniej o 36,649,600), noty w obiegu będące 1,348,533,150 (mniej o 8,108,350), kredyt skarbu państwa 200,485,185 (mniej o 3,127,594), rachunki bieżące osób prywatnych 321,389,877 (więcej o 1,741,770) fr.

(W. T. B., T. B. J. N. D.)

Warszawa, 28 sierpnia. (Sprawozdanie tygodniowe o zbożu i produktach).

Brak ożywienia na targach zbożowych zagranicznych, o którym donosiliśmy w tygodniu przeszłym, utrzymał się i w tygodniu ubiegłym, czyniąc nawet dalsze postępy. Raporta jakie mamy przed sobą donoszą o zupełnym zastoju na targu londyńskim; wszelka chęć kupna ustala, pomimo gotowości do ustępstw ze strony posiadaczy; ceny pszenicy skutkiem tego obniżyły się tamże zaraz z początku tygodnia na ziarno krajowe o 2—3, na zagraniczne o 2 szylingi na kwarterze. Na targu berlińskim usposobienie dla żyta również o wiele się pogorszyło, a znaczne oferty, przy wstrzymaniu się od zakupów, wywołały obniżenie cen. Powyższe wiadomości silnie oddziaływały na targ gdański; w pszenicy z tego powodu żadnych nie było obrotów, tak dalece, że nie dają się żadne ceny oznaczyć; żyto zaś nabyte w pojedynczych razach, po obniżonych cenach musiało być oddawane.

Niekorzystne te wiadomości nie omieszkały wpłynąć na nasz targ; zakupy pszenicy do wywozu całkiem ustaly, i gdyby nie poszukiwania pszenicy do Cesarstwa, ceny uległyby obniżeniu. Pomimo to ceny w początku tygodnia mocne, w końcu osłabły. Płacono za ziarno wyborowe z wagą 255 \mathcal{H} rs. 8 kop. 25 — rs. 8 kop. 40, za ziarno wyborowe z wagą zwyczajną rs. 8 — rs. 8 kop. 10, za średnie rs. 7 kop. 20 — rs. 7 kop. 95, za gatunki ordynaryjne rs. 6 — rs. 7 kop. 05. Dowozy były tylko średnie.

Żyta dowozy były bardzo znaczne; kupowano głównie na potrzeby młynów tutejszych i liwerantów. Ceny obniżyły się o kop. 45; placono przez cały tydzień rs. 4 kop. 80, w końcu zaś tygodnia osiągnięto tylko rs. 4 kop. 50, a za ordynaryjne rs. 4 kop. 20 — rs. 4 kop. 35 za korzec.

Jęczmienia dowozy były małe; ceny pomimo to słabe, z powodu oczekiwania znacznych dowozów; placono za czterzędowy rs. 3 kop. 30 — rs. 3 kop. 45, za dwurzędowy rs. 3 kop. 60 — rs. 3 kop. 75.

Owsa dowozy skąpe, ceny wyższe o 15—20 kop.; placono w ostatnich dniach rs. 2 kop. 32½ — rs. 2 kop. 40.

Rzepiku letniego sprzedano po rs. 7 kop. 50 — rs. 7 kop. 80.

Mąki ceny mocne, niezmięnione.

Okowity ceny mocno się trzymają; plaćą rs. 1 kop. 20 — rs. 1 kop. 22.

Cukier. W ubiegłym tygodniu sprzedały dwa domy tutejsze około 300 beczek rozmaitych marek do wyjęcia częściowo. Ceny płacone za takowe nie są znane. W interesie cząstkowym mało było życia. Ceny pozostały niezmięnione zesłotygodniowe. Płacono: za Ostrów do rs. 4 kop. 20; za Guzów do rs. 4 kop. 15; za Oryszew, Ostrów polski i Hermanów po rs. 4 kop. 7½; za Dobrzeliu i Majerhoff po rs. 4; za Leonów, Konstancją i Elżbietów po rs. 3 kop. 92½; za Leśmierz i Rytwiany po rs. 3 kop. 90; za Maiszew i Łuków po rs. 3 kop. 82½. Za mączkę stosownie do gatunku i dobroci placono rs. 3 kop. 80 — rs. 3 kop. 90 za kamień 24 \mathcal{H} .

Łoju sprzedano w ubiegłym tygodniu 5,500 pudów, z których 4,000 pudów na dostawę w listopadzie z wypłatą wszystkich pieniędzy z góry po rs. 5 kop. 85; zaś 1,500 pudów z zapłatą po dostawie po rs. 5 kop. 90.

Wolna. W artykule tym panuje w ogóle dobre usposobienie piękne gatunki są poszukiwane i wyżej płacone o 5—6 tal. od cen jarmarcznych. Zapasy znacznie uszczuplone. W wyjątkowych warunkach zakupiono partję 220 cetnarów wełny lubelskiej średnio-cienkiej po 78 tal., cena ta stosunkowo za wysoka przy obecnej konjunkturze.

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Petersburg, 24 sierpnia. (Giełda). Wexli na zagranicę było dzisiaj podostatkiem; z gubernii południowych nadeszły dosyć znaczne zlecenia do trasowań a tutejsze domy wywozowe wystąpiły jako transenci. Za wexle na Londyn ofiarowano 30, za papier zaś drugorzędny musiano płacić 30½. Wexle na Paryż ofiarowane po 315 — 315½, lecz

w końcu nie znalazły odbiorców niżej 316. Weksle na Hamburg w partjach 27 $\frac{3}{4}$ płacono, w końcu po tym kursie żądano. Weksli na Amsterdam mało obrócono. Weksle na Londyn z dostawą 30 $\frac{3}{4}$ płacono; po 30 $\frac{1}{4}$ wiele chętnych kupna.

Imperyały sprzedawano po rs. 6 kop. 52, i po tej cenie dosyć znaczne partie zakupiono na targu.

W papierach publicznych usposobienie leniwe, zwłaszcza w papierach spekulacyjnych, publiczność obawia się nowej emisji 5g biletów bankowych; trzecią emisję tychże biletów ofiarują z 4g premii a z 3g premii mało odbiorców. Pięcioprocentowa pożyczka 5 seryi 89 żądano 88 $\frac{1}{2}$ płacono. Papierów publicznych w walucie zagranicznej brakuje zupełnie; nieudzielanie pożyczek przez banki prywatne, na papiery publiczne i akcje, wywiera nacisk na interes.

Ceny akcji dróg żelaznych niezmiennie ale brak ożywienia; rygsko-dynaburskie 129 $\frac{1}{2}$ płacono, 129 $\frac{1}{2}$ żądano; dynabursko-witebskie 170 $\frac{1}{2}$ płacono; tambowsko-saratowskie 50 $\frac{1}{2}$ premii płacono; warszawsko-terespolskie 121 żądano; warszawsko-wiedeńskie 72 $\frac{1}{2}$ sztucznie podtrzymywane, zupełny brak rzeczywistych kupców; szujsko-ivanowskie 140 płacono, moskiewsko-smoleńskie 158 płacono, rybińskie 13 rs. premii żądano; kowieńsko-libawskie zupełnie zaniedbane.

Obligacje dróg żelaznych dobrze się trzymają, żądają zwłaszcza obligacji mikołajewskich, których I emisję żądano 108—108 $\frac{1}{2}$, za 2gą emisję 106 $\frac{1}{4}$ —106 $\frac{1}{2}$ żądano; kursko-kijowskie 96, kursko-charkowskie 95 $\frac{1}{2}$, kremienzugsko-charkowskie 95; moskiewsko-smoleńskie 95 $\frac{1}{4}$, warszawsko-terespolskie 103 $\frac{1}{2}$, jelecko-orłowskie 95.

Listy zastawne rosyjskie 1ej em. 103, 2 em. 102 $\frac{1}{2}$.

W akcjach wielkiego towarzystwa usposobienie leniwe, gdyż spekulanci za jakąkolwiek cenę realizują wielkie partie, po obniżeniu się ich do 160 podniosły się o drobnośćkę 160 $\frac{1}{2}$.

Pieniądzy obfitość. Brak weksli do dyskontowania.

Dyskonto krótkie 4g, długie po 5g poszukiwane.

Akcyje towarzystwa ubezpieczeń od ognia: pierwszego 525 rs. płacono za rs. 400; drugiego 175 rs. płacono za rs. 150; „Salamandry” 250 rs. płacono za rs. 250; petersburskiego 202 $\frac{1}{2}$ rs. płacono za rs. 200; moskiewskiego 233 rs. płacono za 200 rs., ruskiego 88 rs. płacono za 50 rs.

Łoju żółtego świecznego prima w miejscu i na dostawę w sierpniu kupiono 500 beczek po 55 $\frac{3}{4}$ rs.—55 rs. 60 kop. Sprzedawcy żądali rs. 56 i 55 $\frac{3}{4}$, ale nabywcy chcieli płacić tylko rs. 55 $\frac{1}{2}$. W ogólności w łoju usposobienie nieco mocniejsze. Wywieziono do dnia dzisiejszego 12,358 beczek (w r. z. 18,262 beczek).

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Czytamy w *Gazecie Warszawskiej*: „Supiński, zasłużony ekonomista, którego pracom należy hołdować nawet obcy oddali, nie może znaleźć nakładcy na swoje dzieła. Zniechęcony tem „spalił” rękopism *Rachunkowości wiejskiej*. Obecnie przebywszy śmiertelną chorobę, bawi na wsi, gdzie najął sobie mieszkanie u ubogiego leśniczego dla użycia przynajmniej świeżego powietrza, nie mając o czem jechać do wód.” Jeżeli wiadomość ta jest prawdziwą, z nieklamany żalem powtarzamy ją czytelnikom naszym. Długoletniapracą nad jednym przedmiotem, który Supiński ukochał, doprowadziła go do pewnej w nim doskonałości. Owocem tej pracy była „myśl do fizjologii powszechnej” oraz dwa tomy „szkoły gospodarstwa społecznego.” Komu choćby z uwag krytycznych pomieszczanych w gazetach, znaną jest doniosłość dzieł Supińskiego, ten przyzna, że autor tak znakomity na inny los sobie zasłużył jak na rozpaczliwe zwątpienie o wyjściu na jaw wyniku pożytecznych badań swoich.

Nie pojmujemy zaprawdę, czy rzeczywiście coś podobnego może się zdarzyć w naszym oświeconym stuleciu? a zwłaszcza, czy my nie czujemy się niczem zobowiązani dla starca, co stargał życie na badaniach naukowych, zawsze mający na uwadze dobro społeczeństwa, w którym się urodził? Wprawdzie najczęściej bywa, że lubimy i podziwiamy to co olśniewa na pierwszy rzut oka, mniej jesteśmy wrażliwi na ściśle badania naukowe.

Nie powinniśmy żadną miarą przystać, by się na nas sprawdziło zdanie tak często głoszone, że ludzie z miernymi zdolnościami umiejętnem ich pokierowaniem zaśmiewają często zasługę prawdziwą. A to ma miejsce w wypadku obecnym. Mnóstwo mierności rej wodzi w literaturze naukowej a zdolność prawdziwa, co nam wypowiedziała twiele prawd smutnych wprawdzie ale cennych, jeżeli je potrafimy zrozumieć, pozostaje w ukryciu. Te słów kilka pomieszczamy w nadziei, że inne pisma wymowniej przemówią i skłonią nareszcie

obojętną powszechność naszą do spełnienia obowiązków względem wielkiego pisarza.

— *Przemysł.* P. Józef Gerlach, przedstawiciel znaniej dawniej fabryki, w nabytej przy ulicy Dzielnej w Warszawie posesyi, urządził i w ruch wprowadził nowy wielki zakład fabryczny, obejmujący wyrobnę noży, fornirów i tartak mechaniczny. Forniernia między innymi wyrabia bardzo dogodnie dla szrotkarzy deski, deszczółki i rękojeści do szrotok.

— P. Tworowski właściciel fabryki fornirów i t. p. przy ulicy Czerniakowskiej Nr 2994, wyrabia wszelkiego rodzaju paki kupieckie. Kantor przy ulicy Nowy-Swiat Nr 7.

— Huta szklana p. Lindmana świeżo założona w mieście Kole, w powiecie Konińskim, używa u siebie bardzo korzystnie bogatych pokładów torfu, znajdujących się w dobrach Kościeleckich, Kaźmierskich i Gosławskich.

— Pod Koninem w Breźnie znajdują się łomy dobrego piaskowca, wyzysk jednak na bardzo małą skalę prowadzony.

— W powiecie żytomierskim w okolicach Denesz, również w Jagodencach znajdują się bardzo bogate pokłady rudy żelaznej, zawierającej w sobie do 80 g żelaza. W okolicach Dubna znajdują się w górach dermańskich, gałęzi Karpat, wycieki oleju skalnego.

— *Rolnictwo.* W powiecie Konińskim urodzaje bardzo pomyślnie wypadły, prócz pszenicy nieco przytłumionej chwastami.

— Prawie cała wschodnia Galicya dotknięta jest znaczną klęską, gdyż większej połowy pszenicy i żyta zebrać nie zdołano przed terazniejszą siałą. Liczono na bardzo znaczny wywóz zboża za granicę, tymczasem pokazuje się, że nie będzie on wielki, to bowiem zboże które zdołano przed deszczami zebrać wcale nie jest plenne. Ziemiaki wszędzie już prawie poczerniały i gniją, a zdawało się iż tego roku wypadnie plon obfity. Jeśli deszcze dłużej potrąją spodziewać się należy wielkich wylewów wód. Wody nyskie wzbierają silnie.

— *Zarząd towarzystwa drogi żelaznej Szujsko-Iwanowskiej* emituje 12,000 akcji 100 rublowych po kursie nominalnym, celem przeprowadzenia dalszej linii z Iwanowa do Kineszma nad Wołgą. Opłata rozdzieloną jest jak następuje: Przy zapisie rs. 10, po podziale rs. 20; w październiku r. b. rs. 20; w marcu 1870 r. rs. 20, w maju rs. 30. Z ostatniej raty potrąci się 5g od wniesionych pieniędzy z pierwszego do ostatniego wniosku co wynosi rs. 1 kop. 97 $\frac{1}{4}$ czyli ostatnia rata wyniesie rs. 28 kop. 2 $\frac{3}{4}$, wnoszący całą opłatę z góry otrzymują 5g. Zapisy odbędą się od 14 (26) do 16 (28) sierpnia r. b. w petersburskim banku między-narodowo-handlowym.

— Kupiec p. Pinkus Rosenberg otrzymał pozwolenie na przygotowanie badania pod drogę żelazną z Rygi do Pskowa.

— *Komunikacje.* Kanał Suezki otwarty zostanie w d. 17 listopada r. b. Przy tej okoliczności austriackie towarzystwo żeglugi parowej Lloyd urządzi spacerową przejażdżkę z Tryestu do Suezu i napowrót na statku towarzystwa z komfortem urządzonym „Ameryka.” Statek po drodze zatrzyma się w Korfu i Aleksandryi. Przytem administracya ułatwi wycieczkę do Kairu. Cała podróż trwać będzie dni 20. Koszt na osobę walutą austriacką 360 zlr. srebrem. O dniu wyjazdu z Tryestu później będzie wiadomość. Zamówienia na tę podróż wraz z zadatkami 100 zlr. przyjmuje w Wiedniu główna agencya towarzystwa (Friedrichs-Strasse Nr 6), w Warszawie p. H. Ollendorf, agent tegoż towarzystwa (ulica Marszałkowska Nr 1065).

— Dunajec wezbrał ogromnie, od dwóch dni ulewa, poczty wstrzymane. Za Stanisławowem w skutek wylewu wód w dniu 21 b. m. została uszkodzona grobla kolei lwowsko-czerniowieckiej, ruch osób i towarów przeto odbywa się tylko do Stanisławowa. Przerwa wkrótce zostanie naprawioną.

LISTA SZYPRÓW.

Przeszli Toruń 18 sierpnia.

(w górę rzeki).

Z Gdańska do Warszawy: J. Huse (Schilke i spółka) żywica. J. Haase (M. Nordheim) skóry solone i żywica. A. Breitak (Goldschmidt) śledzie i węgle. A. Liebsch (Petschaw) śledzie. W. Knabel (Böhm) śledzie.

(w dół rzeki).

J. Neubuf (M. Fajans) 17 ł. 30 sz. pszenicy. C. Liedt (tenże) 57 sz. nasiona rzepakowego, 261 cetn. żytniej mąki, 409 cetn. otrębów i 36 cetn. konicznej. O. Gundlach (E. Kroll) 30 ł. 26 sz. nasiona rzepakowego. A. Kwiatkowski (M. Endelman) drzewo. N. Weinziher (Rosenblatt) drzewo i 3000 sztuk podkładów żelaznych. J. Hauser (Hauser i Szapira) drzewo i 3000 sztuk podkładów żelaznych. M. Simert (M. Szczodrowicki) drzewa. S. Bransberg (Heis) drzewo i 2000 sztuk podkładów żelaznych. H. Seidlitz (D. Schlesinger) 32,000 sztuk pod-

